Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 206 624.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII — NOWE MIASTO LUBAWSKIE, WTOREK, DNIA 13 KWIETNIA 1937. — L — Nr. 43

Pomorze najbardziej jednolicie polską dzielnicą Rzplitej.

„Mało ludzi w Polsce zdaje sobie z tego sprawę — mimo, iż jest to fakt o doniosłym znaczeniu — że siła liczebna elementu niemieckiego na Pomorzu nie przedstawia się wcale pokaźnie. Warto to sobie uprzytomnić, zwłaszcza teraz, w czasie trwania „Tygodnia Propagandy Pomorza“.

Na Pomorzu, jak to wykazał powszechny spis ludności w 1931 r., mieszka dokładnie 105.400 narodowości niemieckiej, t. zn. niespełna 10 proc. ogółu ludności pomorskiej. Około 90.000 Niemców — to ewangelicy, 13.000 — katolicy, a reszta — wyznawcy różnego rodzaju sekt i „religij“, których jest aż kilkanaście. Warto tu zauważyć, że sekciarstwo na Pomorzu prawie w 60 proc. rekrutuje swych wyznawców z pośród ludności niemieckiej, która jest dziwnie wrażliwa na wszelkiego rodzaju nowinkarstwo religijne.

Z pośród stu tysięcy Niemców prawie cztery piąte, bo 81.950 osób, mieszka na wsiach, a zaledwie 23.550 — w miastach. Najmniej ich, naturalnie, jest w Gdyni, gdyż zaledwie 1 proc., nie wiele w Toruniu (poniżej 5 proc.), trochę więcej w Grudziądzu (około 10 proc.). Najgęściej rozsiedli się Niemcy w powiecie sępoleńskim — jest ich tam prawie 40 proc., w **powiecie lubawskim natomiast procent ten spada do 2,8 proc.**

Nie wiele ludności niemieckiej ma również powiat starogardzki, bo mniej niż 5 proc., a także powiaty: **brodnicki**, chojnicki, **działdowski**, kartuski, morski, tczewski i tucholski, gdzie liczba Niemców waha się **od 5 do 10 proc.** W powiatach: chełmińskim, toruńskim, kościerskim i wąbrzeskim jest ich około 12 proc., zaś w grudziądzkim, świeckim dochodzi do 20 proc.

Ilość Niemców na Pomorzu w 1921 roku była znacznie większa. Było ich wówczas 175.000, a więc prawie 19 proc. W ciągu dziesięciolecia 1921 — 1931 układ stosunków narodowościowych na Pomorzu zmienił się wyraźnie na korzyść elementu polskiego.

Ilu ich jest obecnie? Trudno odpowiedzieć na to pytanie, wykaże to dopiero za cztery lata III. powszechny spis ludności, w 1941 r. W każdym razie jednak napewno **mniej, niż 10 proc.**

Jeśli **porównamy** te dane z **danymi** z innych **ziem Polski**, to dojdziemy do zgoła nieoczekiwanego wniosku, że korzystniejszy **od Pomorza układ narodowościowy posiada jedynie województwo:** śląskie (7,7 proc. obcych narodowości), krakowskie (8,6 proc.) i poznańskie (9,5 proc.). **Pozostałe województwa**, nie wyłączając Warszawy, mają wśród swej ludności znacznie większe domieszki ludności obcej, której w całej Polsce jest — jak wiadomo — dokładnie 30,9 proc.“

Tak więc Pomorze jest jednym z najbardziej jednolicie polskich województw Rzeczypospolitej.

Powyższe zaczerpnęliśmy z **„Gazety Polskiej“ — głównego organu sanacji.** Jakżeż wymowne są te cyfry i stwierdzenia! A więc Pomorze **najbardziej jednolicie polską dzielnicą Rzplitej.** Pytamy — czyja to zasługa, że Pomorze z półtora wiekowej niewoli, daleko niebezpieczniejszej i groźniejszej na tak wysuniętej wobec wroga reducie niż w innych dzielnicach, **wyszło nieskażone** w swej wierności dla prawowitej swej Macierzy, **niezmożone** w swych **patriotycznych** uczuciach? Czy to nie wyrok potępienia na tych, którzy Pomorzan uważają za mniej wartościowych obywateli państwa, nie godnych piastowania odpowiedzialnych stanowisk, a powołanych tylko do roli podrzędnej, a jako „chodzących pod względem pojęć i poglądów politycznych na czworakach“, zdolnych tylko do przyjmowania rozkazów i pouczeń od innych. Ileż to niezadowolenia i goryczy nagromadziły w tutejszym społeczeństwie tego rodzaju odnoszenia się do nas Pomorzan. Czyż powyższe stwierdzenia, że Pomorze to najbardziej jednolicie polska dzielnica Rzeczypospolitej spowoduje wreszcie zmianę w ich poglądach co do roli, jaką należy przyznać społeczeństwu pomorskiemu w oddziaływaniu na bieg życia tej ziemicy?

Zastosowanie się w swym postępowaniu do tych stwierdzeń stanowić będzie **najlepszą gwarancję** zapewnienia Pomorzu tych warunków, jakie są mu potrzebne **do spełnienia dziejowej roli niezmożonego strażnika u wrót mocarstwowej potęgi Państwa.**

O. R. P. „Burza“ będzie reprezentował Rzeczpospolitą w defiladzie koronacyjnej okrętów wojennych całego świata w Spithead.

Warszawa. Ze źródeł oficjalnych podają, że na międzynarodową defiladę okrętów wojennych, która odbędzie się w ramach uroczystości z okazji koronacji króla Anglii Jerzego VI w Spithead, został wyznaczony O. R. P. „Burza“.

Nie jest to pierwszy występ reprezentacyjny tego okrętu na terenie zagranicznym. Przypominamy, że O. R. P. „Burza“ uczestniczył już w kilku wizytach oficjalnych, m. in. w Finlandii, Szwecji, Danii, Niemczech i ZSRR.

Tym razem będzie on reprezentował polską marynarkę wojenną wśród okrętów wszystkich flot wojennych świata.

Nie zatwierdzono sołtysów narodowców.

Opoczno. Ostatnio w pow. opoczyńskim w kilkudziesięciu wypadkach starosta Bielawka nie zatwierdził wyboru sołtysów, narodowców, chociaż przeciw tym wyborom nie wnoszono protestów. Przy następnych wyborach używano różnych sposobów, by narodowców utrąci.. W związku z tym mieszkańcy odnośnych wsi wystosowali skargę do premiera na nieuzasadnione postępowanie starosty, czując się pokrzywdzeni w swoich prawach obywateli - wyborców.

Ceny przędzy bawełnianej obniżono o 5 proc.

Min. Przem. i Handlu komunikuje, iż w związku z trwającą od dłuższego czasu nadmierną zwyżką cen przędzy bawełnianej zostało ustalone, że obecnie ceny przędzy winny być obniżone o 5 proc.

Wyrok za tajną „Sztafetę“.

Warszawa. Sąd Okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie o przynależność do nielegalnej organizacji ONR. oraz drukowanie "Sztafety". Sąd skazał: St. Lnińskiego, inż. Kunickiego i Grąckiego, każdego na rok i 3 miesiące więzienia, Jerzego Szyszkę i Wolnickiego, każdego na rok więzienia, a St. Szyszkę na 9 miesięcy więzienia. Bąkowski oraz Dąbrowski zostali uniewinnieni.

Akcja księży katolickich w Gdańsku.

Przed świętami Wielkiejnocy wydał biskup gdański ks. O'Rourke do swych diecezjan list pasterski, odczytany z ambon kościołów gdańskich w sprawie ustosunkowania się kościoła katolickiego do narodowo-socjalistycznego systemu wychowania młodzieży. Obecnie po rozpoczęciu się lekcyj księża katoliccy zwracają się z ambon do ogółu rodziców, **wzywając ich do nieudzielenia zezwoleń dzieciom na należenie do organizacyj hitlerowskich.**

Morderca kolejarza gdańskiego dygnitarzem Gdańska.

W kołach politycznych w Gdańsku duże wrażenie wywołała wiadomość o dokonanej przez Senat nominacji Waltera Gengerskiego na stanowisko inspektora w W. Mieście. Ranga inspektora oznacza w służbie urzędniczej w Gdańsku dużą karierę.

Gengerski dokonał dnia 12 stycznia 1931 r. zabójstwa polskiego urzędnika kolejowego, Bronisława Stybickiego. Morderstwa dokonał nożem w gmachu polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku. Dnia 10 kwietnia tegoż roku Gengerski został uwolniony od winy i kary przez sąd przysięgłych w Gdańsku, przy czym prokurator w mowie oskarżycielskiej wznosił tylko o 2 lata więzienia za zabójstwo.

Zwolniony przez sąd od wszelkiej odpowiedzialności za zbrodnie zabójca Gengerski odegrał dużą rolę w partii hitlerowskiej w Gdańsku, a obecnie senat nagrodził wysoką nominacją partyjne zasługi zabójcy polskiego kolejarza.

Manifestacyjny pogrzeb śp. K. Szymanowskiego.

Złożenie prochów na Skałce obok Wyspiańskiego i Asnyka.

Kraków. Uroczystości żałobne ku czci śp. Karola Szymanowskiego rozpoczęły się wczesnym rankiem. Po przewiezieniu trumny z dworca do kościoła Mariackiego wartę honorową przy trumnie, ustawionej w prezbiterium, objęli członkowie organizacyj i związków muzycznych z Krakowa. Już od godz. 10 rano ulice przyległe do Rynku oraz plac Mariacki i Rynek Główny zapełniły się rzeszami publiczności.

Uroczystą mszę żałobną w asyście licznego duchowieństwa celebrował ks. biskup Rospond. W czasie nabożeństwa Filharmonia krakowska i połączone krakowskie chóry mieszane w liczbie kilkuset osób pod dyrekcją Bolesława Wallek-Walewskiego wykonały „Requiem“ Berlioza.

Po mszy św. duchowieństwo odśpiewało „Kyrie eleison“, ks. prałat Kulinowski pokropił trumnę, po czym przy dźwiękach hejnałów pożegnalnych z wieży Mariackiej trumnę wyniesiono z kościoła i umieszczono na wysokim rydwanie czarno-czerwonym, zaprzężonym w 6 koni.

Kondukt ruszył ulicami, na których paliły się latarnie, spowite kirem. Ze wszystkich domów w śródmieściu spływały długie flagi żałobne.

Po przejściu pochodu żałobnego trumna została ustawiona na podium u wejścia do grobów zasłużonych, a z górnego podestu kościoła św. Michała przemówił w imieniu rządu Rzeczypospolitej wiceminister Ujejski.

Następnie przemówienia żałobne wygłosili kolejno: imieniem miasta Krakowa prezydent dr. Kaplicki, imieniem Uniwersytetu Jagiellońskiego i towarzystw muzycznych w Krakowie — dziekan U. J. prof. Jachimecki, a wreszcie w imieniu świata muzycznego całej Polski żegnał kompozytora prof. Kaz. Sikorski.

W głębokiej ciszy egzekwie żałobne odprawił ks. biskup Rospond i trumnę wniesiono do grobowca, umieszczając ją w sarkofagu w najbliższym sąsiedztwie sarkofagów Wyspiańskiego, Asnyka i Lenartowicza. Tu rozległy się ostatnie dźwięki kapeli góralskiej, która wedle ostatniego życzenia zmarłego kompozytora pożegnała go tonami „Sabałowej nuty.“

Pogrzeb śp. Karola Szymanowskiego w grobie zasłużonych na Skałce był wielką manifestacją Polski kulturalnej dla geniusza wielkiego kompozytora. W pogrzebie wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy osób.

Prymas Polski u P. Prezydenta RP.

Warszawa 8. 4. Pan Prezydent RP. przyjął w dniu dzisiejszym Ks. Kardynała Hlonda, Prymasa Polski.

Petarda, tymrazem w gmachu głównym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego

Ostatnio znów doszło do zajść na terenie wyż. uczelni. A mianowicie w gmachu S. G. G. W. rzucona została petarda. W związku z tym władze uczelni polecały uczniom, znajdującym się terenie gmachu, opuścić uczelnię.

W godzinach popołud. obradował nad wytworzoną sytuacją senat uczelni.

Petarda pod rektoratem politechniki warszawskiej.

Ostatnio na Politechnice znowu nastąpił wybuch petardy. Koło godz. 1 po poł. w całym gmachu rozległa się głośna detonacja. W hallu na balkonie I piętra eksplodowała petarda rzucona pod drzwi rektora. Gmach cały został natychmiast zamknięty, wykłady i ćwiczenia przerwane. Teren Politechniki został obstawiony dokoła przez przybyłą policję. O godz. 2 studenci poczęli pojedyńczo wychodzić, legitymowani przy wyjściu przez policję.

Z krwawej Hiszpanii.

Powstańcy o 5 klm. od Durango

Wojska gen. Mola znajdują się o 5 klm. od Durango.

Na froncie madryckim wojska czerwone wznowiły walki. — Ataki zostały krwawo odparte.

Cała dzielnica Manili w zgliszczach.

25.000 ludzi bez dachu nad głową.

Manilla. Olbrzymi pożar, jaki nawiedził wczoraj dzielnicę Tondo, zniszczył zgórą dwieście budynków, w tej liczbie liczne fabryki i magazyny towarowe. 25 tys. osób pozostało bez dachu nad głową. Na skutek silnego wiatru pożar rozszerzał się z olbrzymią szybkością, przy czym rozmiary klęski stały się jeszcze większe na skutek tego, że niektóre pompy strażackie po pewnym czasie przestały działać. Według dotychczasowych danych tylko jedna osoba poniosła śmierć w płomieniach. Liczą się jednak z tym, że liczba ofiar znacznie wzrośnie. Tak np. zaginęła grupa dzieci, które grały w piłkę na placu sportowym i okrążone zostały przez płomienie.

Przedstawiciel zarządu miasta oświadczył, że dzielnica Tondo będzie odbudowana na nowoczesnych zasadach.

Protest ambasady niemieckiej w Warszawie

w sprawie niedawnej manifestacji antyniemieckiej w Grudziądzu.

Berlin. Niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło następujący komunikat:

„Jak się dowiadujemy, **ambasador Niemiecki w Warszawie, zgodnie** z otrzymanym poleceniem, **zwrócił uwagę rządowi polskiemu** na **znane wypadki** w czasie zgromadzenia **Związku Zachodniego w Grudziądzu**, prosząc o wydanie odpowiednych zarządzeń".

W sprawie tej ogłasza PAT:

„Podczas zorganizowanego **przez Polski Związek Zachodni „Tygodnia Pomorza"** odbyła się dnia 3 bm. w Grudziądzu **manifestacja**, w czasie której wygłosili **przemówienia** przedstawiciele **miejscowego społeczeństwa.**

„Jak nam donoszą z kół, dobrze poinformowanych, **poszczególne fragmenty** wspomnianej manifestacji w treści swej **wykroczyły poza ramy programu, ustalonego przez Polski Związek Zachodni** i zawierały akcenty, mogące wpłynąć na wywołanie **niepożądanego podniecenia** opinii publicznej w Polsce i w Niemczech.

„**Dokładne zbadanie** stanu faktycznego, jeżeli chodzi o przebieg manifestacji w Grudziądzu, **pozwoli na stwierdzenie, czy** niektóre wystąpienia, jak naprzykład poszczególne transparenty **nie były dziełem nieodpowiedzialnych elementów**, nie mających nic wspólnego z komitetem organizacyjnym „Tygodnia Pomorza".

„**Aczkolwiek położenie ludności polskiej w Niemczech**, zarówno jak i działalność Niemieckiego Związku Wschodniego, wpływać mogą **niejednokrotnie rozżalająco na ludność Pomorza, niemniej agresywne** akcenty w stosunku do Państwa, z którym Polska utrzymuje stosunki dobrego sąsiedztwa, pozostają w sprzeczności z linią polityczną rządu polskiego i nie mogą być w żadnym razie tolerowane".

Napewno ambasador polski w Berlinie miałby nieraz dużo więcej powodu — zarówno w sprawie położenia ludności polskiej w Niemczech jak i działalności Niemieckiego Związku Wschodniego interweniować u władz berlińskich.

Bezczelność żydowska nie ma granic.

W drugie święto Wielkanocy dokonali w Grudziądzu masowego uboju bydła. Odgrażanie się Polakowi.

Grudziądz. Wbrew powziętej przez radę miejską uchwale w rzeźni ubito dla żydów 33 sztuk bydła w tut. miejskiej. Około całej sprawy chodzili dwaj warszawscy żydzi, Reims i Cybula. Dokonanym ubojem w rzeźni w **dzień, gdy katolicy obchodzili uroczyście drugie święto Wielkanocy**, kierował grudziądzki rzeźnik-hurtownik, żyd Izak Friedmann. Rzezak rytualny cieszy się specjalnymi względami tutejszego rabina, a dokonywany przez niego ubój uchodzi w gminie żydowskiej za „koszerny".

Pomocnikami rzezaka Friedmanna byli trzej **bracia Tesmerowie i niejaki Nikolus, wszyscy** trzej członkowie **Jungdeutsche Partei**, która rzekomo walczy z żydami.

Na tle dokonanego w rzeźni uboju rytualnego doszło na terenie rzeźni kilkakrotnie do **utarczek między rzeźnikami wyznania chrześcijańskiego a rzeźnikami** — żydami. M. in. **rzeźnik Alfons Arentowicz, oburzony** do żywego na niesłychaną prowokację żydowską, **w ostry sposób wypowiadał swoje zdanie. Obecny** przy tym Zyd **Szleima Stuhlmann**, syn prezesa miejscowej gminy żydowskiej, **odezwał się do rzeźnika w bezczelny** sposób: **„Za twój duży pysk możesz się dostać na cmentarz!"**

Do tego dochodzi więc bezczelność żydowska!

Jak się dowiadujemy, **Zydzi** próbowali pierwotnie dokonać tego uboju **w rzeźni poznańskiej**, gdzie jednak spotkali się z należytą odprawą. Gościnniejszą była **rzeźnia grudziądzka.**

Najsmutniejsze przytem, że w **dzień największego święta katolickiego oddano rzeźnię miejską** do dyspozycji **Zydom**, co zasługuje na jak najostrzejsze napiętnowanie.

Niewątpliwie faktem tym zajmie się na swym najbliższym posiedzeniu rada miejska. Pociągnięcia do odpowiedzialności winnego czy winnych prowokacji **żąda**, jak **pisze „Goniec Nadwiślański", całe katolickie społeczeństwo grudziadzkie!!!**

Ciężkie położenie Polaków pod rządami w Gdańsku.

Pat donosi: Komisarz generalny R.P. w Gdańsku, min. Chodacki, przyjął delegację ludności polskiej, która przedstawiła ciężkie położenie ludności polskiej na ziemi gdańskiej, szczególnie na rynku pracy, rzemiosła, handlu i szkolnictwa.

Siła gospodarcza Niemców na Pomorzu.

Jak już zaznaczyliśmy w artykule wstępnym, liczebnie Niemcy w ciągu 17 lat polskiego władania Pomorzem znacznie osłabli. Stanowią oni niespełna **10 proc.** ludności Pomorza.

Siła gospodarcza Niemców na Pomorzu atoli jest niepomiernie większa. Władają oni prawie 1/4 roli uprawnej. Należy jeszcze dodać, że własnością Niemców są ziemie **najlepsze i najbardziej urodzajne.** Poza tym dobrze zbudowany sieć **kredytowa** ułatwi Niemcom obronę ich własności. Za pośrednictwem banków gdańskich idą milionowe kredyty hipoteczne, co powoduje, że **siła gospodarcza Niemców** pomorskich jest nieproporcjonalnie **wysoka** w stosunku do ich liczby.

Książe Mikołaj rumuński poszedł w ślady księcia Windsoru.

Brat króla rumuńskiego Karola, książe Mikołaj, podobnie postąpił, jak książe Windsoru. Otóż zawarł on morganatyczne małżeństwo z córką pewnego właściciela dobr z miasta Buzeu. Małżeństwa tego jednak król nie uznaje. W obec tego ks. Mikołaj musiał zrezygnować ze swej godności i tytułów książęcych.

Zakaz urządzenia publ. zgromadzenia i zjazdu Stron. Lud. w Racławicach.

Jak komunikuje Pat., urząd wojewódzki w Kielcach zakazał w dniu 18. IV. rb. w Racławicach w pow. miechowskim urządzenia publicznego zgromadzenia i zjazdu Stron. Narod. z okolicznych powiatów. Urząd wojewódzki tłumaczy to tym, jakoby zjazd ten miał na celu wbrew zgłoszonemu programowi zorganizowanie manifestacji politycznej i podniecenie umysłów zebranych, co w konsekwencji zagrozić by mogło bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu.

Zajścia antyżydowskie w Żórawnie.

Ze Lwowa donoszą, że podczas wtorkowego targu w Żórawnie k. Stryja doszło do wystąpień antyżydowskich, podczas których zdemolowano szereg straganów, wybito szyby w mieszkaniach żydowskich, poraniono pewną ilość handlarzy żydowskich. Policja przeprowadziła liczne aresztowania.

Sprostowanie.

W związku z notatką p. t. „Prasa ma obowiązek tępić zło", zamieszczoną w numerze z dnia 1 kwietnia, Biuro Prasy i Propagandy Polskiego Radia komunikuje, że nieprawdą jest, jakoby rzekome bluźnierstwa, wypowiedziane przez pp. Benedykta Hertza i Henryka Ładosza znajdowały się w audycji dla młodzieży, nadanej przez Radio. Zarzuty, które sprecyzował „Kurier Bydgoski", dotyczyły występu pp. Benedykta Hertza i Henryka Ładosza na wieczorze Wolnej Wszechnicy w Warszawie, gdzie znaleźli się oni w charakterze najzupełniej prywatnym.

W sprawie z „Kurierem Bydgoskim" Polskie Radio nie występowało w obronie p. Benedykta Hertza, który z Polskim Radio nie ma nic wspólnego ani też w obronie p. Henryka Ładosza, który nie jest pracownikiem naszej Instytucji, a występuje przed mikrofonem jedynie sporadycznie, podobnie jak wszyscy inni artyści, lecz wytoczył proces odpowiedzialnemu redaktorowi „Kuriera Bydgoskiego" za opatrzenie notatki tytułem: „Bluźniercy z Polskiego Radia".

Wprawdzie Sąd Okręgowy w Bydgoszczy niedopatrzył się w powyższym cech zniesławienia, jednakże Polskie Radio czując się dotknięte tym określeniem „Kuriera Bydgoskiego", odwołuje się od zapadłego wyroku do Sądu Apelacyjnego.

Pomorskie Zawody Sportowe.

(Dokończenie)

Udział zrzeszeń W. F. sportowych i P. W.

W poszczególnych grupach udział brać mogą:

a) W grupie I. II. V. członkowie oraz zespoły, składające się z członków stowarzyszeń wf., klubów sportowych i organizacyj P. W.

b) W grupie IV. członkowie organizacyj p. w. i to:
1. przedpoborowi — członkowie hufców szkolnych, Z. S. i szkół dokształcających.
2. Rezerwiści: Zw. Ofic. Rez., Zw. Podofic. Rez., Rezerwistów, Powst. i Woj OK. VIII. KPW. PPW., PWL, oraz P. W. konnego Krakusów

c) W grupie III. Członkowie wymienionych pod b. i c. organizacyj P. W. oraz członkinie organizacyj kobiecych — O. P. W. K., Z. S., Z. H. P., Straż Pożarna oraz członkowie (kinie) klubów i sekcyj strzel. sport., zrzeszonych w P. Z. S. S.

W poszczególnych konkurencjach obowiązują przepisy odnośnych związków sportowych, a w części ćwiczeń wojskowych regulaminy wojsk.

Ocena

Ocena następuje:

a) jednostkowa — tylko w konkurencjach lekkoatletycznych na podstawie osiągniętych najlepszych wyników.

b) Zespołowa według ogólnych zestawień dla każdej konkurencji jednostkowej, zespołowej i wieloboju

c) Na podstawie punktów, uzyskanych z obsady ilościowej zawodników, powiat przysyłający więcej zawodników (czek) otrzyma lepszą punktację.

Uwaga: Osobno klasyfikowane będą miasta wydzielone (Grudziądz, Bydgoszcz — Inowrocław, Toruń. Włocławek) — i osobno powiaty.

W związku z powyższym proszę PP. Komendantów, Naczelników i Prezesów wszystkich organizacyj w. f. i p. w. o zorientowanie się w możliwościach obsady poszczególnych konkurencyj przez członków swych organizacyj i o troskliwą selekcję zawodników nadających się do jakiejkolwiek konkurencji i podanie imiennego spisu zawodników (czek), mających możliwości osiągnięcia punktowanego miejsca do Powiatowej Komendy P. W. i W. F. w Nowym Mieście Lubawskim w terminie nieprzekraczalnym do dnia 17 kwietnia 1927 roku i dopilnowanie treningu.

Dalsze zarządzenia podamy dodatkowo.

Niesamowity testament.

Powieść angielska. 29

(Ciąg dalszy).

— Dzięki Bogu, że panią znalazłem, — szepnął, — lecz teraz chodźmy prędko.

I to mówiąc pociągnął ją w tylną stronę okrętu, gdzie dwóch majtków stało przy małej łodzi, spuszczonej na sam brzeg pokładu!

— No, siadajcie panie! — zawołał oficer, który był wysłany dla pomagania przy wsiadaniu kobietom. Kilku mężczyzn wskoczyło naprzód do łodzi, lecz oficer zgromił ich i musieli wysiąść:

— Niech najpierw kobiety siadają! — krzyczał.

— Mnie wcale nie tak spieszno, — rzekła Augusta, stojąc z drżącym chłopczykiem na ręku.

Te słowa wywarły wpływ uspakający. Nawet ci mężczyźni, którym poprzednio tak spieszno było zająć miejsca w łodzi, zdawali się spokojniejsi.

— Wsiadaj pani! — krzyknął Tombay i schylił się, chcąc pomóc Auguście przy przestąpieniu brzegu okrętu, przy czym ledwo nie został obalony przez jakiegoś człowieka, który z rozpaczliwem wysiłkiem starał się dostać do łodzi. Był to Nelson, a Tombay, poznawszy go, odepchnął tak silnie, że otyły starzec runął jak długi na deski pokładu.

— Dam 1000 funtów szterlingów za jedno miejsce w tej łodzi, — krzyczał i podniósłszy się, usiłował przyczepić się brzegów łodzi, lecz został znów odepchnięty. Tombay schwycił Augustę i chłopca w swe silne ramiona i usadowił ich w łodzi, potem uścisnął jej rękę, szepnąwszy: „Niech panią Bóg ma w swej opiece! Bywaj zdrowa, ty gwiazdo życia mojego".

W tej chwili powstała straszliwa wrzawa i Augusta usłyszała rozpaczliwe krzyki: „Okręt tonie! spadamy pod wodę!" Z wnętrza okrętu wybiegli teraz maszyniści i palacze, których zczerniałe od dymu postacie nową zgrozę w przestraszonym tłumie wzbudziły. Biegli oni wraz z majtkami i całą gromadą podróżnych na tył okrętu, krzycząc: „Zabierzmy szturmem łodzie!"

I wśród takich okrzyków rozszalała tłuszcza odpychała kobiety i dzieci, czekające na brzegu pokładu i rzuciła się do zabierania łodzi.

Augusta widziała, jak Tombay, lord Holmhurst, oficer marynarki wystrzelili z rewolwerów i w okamgnieniu przywódca zbuntowanej załogi, wysoki, silny Irlandczyk, upadł zraniony, a za nim i kilku innych.

— Niech nas te kule nie straszą! — odezwał się teraz głos jakiś z tłumu. Lepiej być zastrzelonym niż utopionym. W łodziach nie ma zresztą miejsca ani dla połowy z nas wszystkich! Więc dalej uderzmy!

I drugi gwałtowniejszy jeszcze nastąpił napad, któremu trzej odważni mężowie stawili czoło, strzelając na oślep do wzburzonego tłumu.

— Billu! — zawołał ten majtek, który trzymał łodzie na linie, do swego towarzysza, — puść linę, bo chcą nam zabrać łodzie i nas zatopić.

Bill usłuchał tej rady od razu i łódź upadła pod okręt właśnie w chwili, kiedy zbuntowana tłuszcza chciała ją gwałtem zabierać.

Już dwaj majtkowie na łodzi, w której siedziała Augusta, odbili od brzegów tonącego okrętu, gdy tenże uniósł się na powierzchni wody, tak, że wszystkie jego śruby i cały przyrząd sternika wyraźnie się uwydatniły.

W tej samej chwili Nelson, którego instynkt zachowawczy, choćby na koszt innych, do nader odważnego popchnął czynu, zrzucił się na dół z okrętu z głośnym okrzykiem przestrachu i upadł z pluskiem o kilka kroków od łodzi w morze, a wytknąwszy głowę na powierzchnię wody, schwycił się za brzeg łodzi z usilnym błaganiem, aby go do niej przyjęto. (C. d. n.)

WIADOMOŚCI.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 12 kwietnia 1937 r.

Kalendarzyk. 12 kwietnia, Poniedziałek, Juliusza.
13 „ Wtorek, Romana.
Wschód słońca g. 4 — m. 46. Zachód słońca g. 18 — m. 28.
Wschód księżyca g. 5 — m. 57. Zachód księżyca g. 22 — m. 30.

Rozwój lotnictwa w Polsce jest stałą troską L. O. P. P.

Pomorska Szkoła Szybowcowa Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Z dniem 1 maja br. w pięknej okolicy Szwajcarii kaszubskiej w nowopobudowanych budynkach „Szkoły Szybowcowej" rozpoczynają się kursy szkolne i treningowe oraz praktyki instruktorskie. Obszerne budynki umożliwiają wygodne pomieszczenie uczestników. Czas trwania kursu 3 tygodnie. Opłatu za kurs do kat. A lub B dla członków L. O. P. P., Kół Szybowcowych, Aeroklubów — złotych 10, dla osób niestowarzyszonych opłaty podwójne. Całodzienne utrzymanie wraz z zakwaterowaniem 2 zł. Opłaty za kurs i utrzymanie należy wpłacać z góry, przekazując pieniądze wraz ze zgłoszeniem pod adresem Zarządu Wojewódzkiego L. O. P. P. w Toruniu, ul. Mickiewicza 24, konto P. K. O. Nr. 206 230 **z zaznaczeniem „dla Szkoły Szybowcowej".** Szczegółowe programy we wszystkich Obwodach L. O. P. P. oraz Kołach Szybowcowych Pomorza. Kandydaci, których zgłoszenia uwzględnione zostaną, otrzymają zaświadczenia do uzyskania zleceń na przejazdy kolejowe do Kościerzyny i z powrotem (80 proc. ulga).

50.000 złotych na F.O.N.

Zarząd Miejski w Wilnie przekazał na konto czekowe P.K.O. Nr. 6 na skutek uchwały Rady Miejskiej kwotę 50.000 zł. na cele dozbrojenia armii.

Zaległości podatkowe będzie można spłacać pożyczkami państwowymi.

Wkrótce ma się ukazać w „Dzienniku Ustaw" rozporządzenie p. min. skarbu, na podstawie którego można będzie spłacać **zaległości podatkowe, powstałe przed rokiem 1934, pożyczkami państwowymi,** jak pożyczka konwersyjna z roku 1934, konsolidacyjna z 1936 r., narodowa i wszelkie inne, nie wyłączając 3-procentowej renty ziemskiej, którą dotąd i tak można było regulować zaległości w podatkach.

Ponieważ pożyczka przy spłacie podatku liczona będzie po cenie normalnej (100 za 100), więc spowoduje to zarówno zmniejszenie się zaległości podatkowych, które nie zawsze można byłoby wyegzekwować, jak również zwiększy popyt na papiery państwowe, a co za tym idzie, podniesie ich kurs.

z miasta i powiatu.

Rzadki nader, a wielce podniosły obchód jubileuszowy.

Lubawa. Niezwykłego obchodu jubileuszowego świadkiem i uczestnikiem była nasza parafia ostatniej niedzieli, a mianowicie 75-lecia istnienia Stowarzyszenia Dzieci Marii w Lubawie. Nic dziwnego, że tak nadzwyczajną uroczystość uczczono też nader podniosłym i solennym obchodem. Z powodu braku miejsca opis przebiegu tegoż obchodu odkładamy do następnego numeru naszego pisma.

Nie zostawiać koni bez opieki na ulicy.

Lubawa. W sobotę, d. 10 bm. spłoszył się koń z wozem, zostawiony bez opieki przy ul. Zamkowej, bieg ul. Zamkową i skręcił z wielkim rozpędem w ul. Grunwaldzką, gdzie na szczęście został przytrzymany. Należy zaznaczyć, że tylko dzięki uwadze przechodniów nie zaszedł nieszczęśliwy wypadek, gdyż w tym czasie ulice były dość ożywione.

Z targu.

Lubawa. W piątek d. 9 bm. targ był dość ożywiony. Za ft. masła płacono 1.20—1.30, za mdl. jaj 60—65 gr, za kurę 1.60—2 zł, za parkę gołębi 50 gr, za ft. szczupaka 70 gr, za ft. ryb drobnych 20—40 gr, za pęczek rzodkiewek 15 gr, za sałatę 3 główki 20 gr, za ctr. kartofli 2.50 zł, za cielęta 8—14 zł za sztukę.

Z życia Kół Gospodyń.

M. Bałówki Dnia 8 kwietnia odbyło się w M. Bałówkach walne zebranie Koła Gospodyń Wiejskich.

Na zebranie przybyła Instruktorka Pow. z Brodnicy p. Karolczykówna:

Zebranie zagaiła prezeska koła p. Michalska Stanisława witając p. instruktorkę oraz zebrane członkinie, następnie podała prządek obrad. Zabrała głos p instr., omawiając uprawę poszczególnych warzyw i zachęcając członkinie do zakładania planowych ogródków warzywnych.

Następne roczne sprawozdanie z działalności Koła odczytała p. Michalska. Ze sprawozdania wynikało, że zebrań miesięcznych odbyło się 12, zebrań zarządu 4.

W roku sprawozdawczym urządziło Koło 10-cio dniowy kurs gotowania obiadów, z którego korzystało 13 członkiń.

Kurs ten udał uczestniczkom potrzebne praktyczne wiadomości z tak ważnej gałęzi gospodarstwa kobiecego, jak jest odżywianie ludzi na wsi. Kurs zakończono wspólnym podwieczorkiem dla członkiń Koła i gości.

Urządzono dwie zabawy towarzyskie, mające na celu dostarczenie miejscowej ludności miłej i kulturalnej rozrywki, Nie wielki dochód z imprez przeznaczono na kulturalne cele Koła. Prezeska Koła p. Michalska brała udział w 5 zebraniach powiatowych, urządzanych przez Zarząd Powiatowy K. G. W.

Koło wzięło czynny udział w zabawie powiatowej Kół Gospodyń Wiejskich w Nowym Mieście.

W następnym punkcie zebrania przystąpiono w myśl statutu do wyboru nowego Zarządu.

Oceniając wytrwałą i owocną pracę ustępującego Zarządu, wybrano go ponownie na rok bieżący.

Zarząd przedstawia się następująco: prezeska p. Michalska, zast. prez. p. Konerowa, sekretarka p. Fischerówna, skarbniczka p Pawska.

Członkiń czynnych w roku bież. jest 16. W najbliższym miesiącu, tj. w połowie maja po Zielonych Świętach, koło urządza dla swych członkiń 4 dniowy kurs wyrobu serów domowych, przeprowadzi go p. instruktorka powiatowa z Brodnicy.

Wiadomość o kursie przyjęta została przez członkinie z wielkim zapałem.

Na zakończenie instruktorka złożyła zebranym życzenia dalszej owocnej pracy, która podjęta wspólnym wysiłkiem przyczyni się dla dobra i rozwoju gospodarczego wsi polskiej.

Zebranie Stron. Narod. dla członków Lubawy i okolicy

odbędzie się w poniedz. dnia 19. bm. o godz. 11 przed połud. w sali p. Kowalskiego. Referat wygłosi sekretarz wojewódzki — kolega Cielelski z Torunia. Prawo wstępu mają tylko członkowie, zaopatrzeni we ważną na ten rok legitymację Stron. Narod. Legitymacje nabyć można u prezesa Obwod. Stron. Narod. p. Leona Szulca w Lubawie.

Z Pomorza.

Wybór nowego burmistrza

Działdowo. Dnia 10 bm odbyło się publiczne posiedzenie Rady Miejskiej, na którym dokonano wyboru niezawodowego burmistrza. Posiedzenie to odbyło się w obecności 13 radnych, Magistratu i przedstawiciele władzy państwowej. **Z 13 radnych 9 głosami został wybrany burmistrzem p. Franc. Szwedowski ze Zblewa,** pow. starogardzkiego. Szczegółowe sprawozdanie podamy później.

Z sesji Sądu Okręgowego.

Działdowo. Pod przewodnictwem s. o. Piłata, przy współudziale prok. Karlsa, Sąd Okręgowy b bm. rozpatrywał następujące sprawy: Dmuchowski Adam z Majów pow. Przasnysz, który usiłował wywieźć do Niemiec 62,50 zł., przy czym 60 zł. miały pochodzić z kradzieży, skazany został na 6 mies. więz. i 50 zł. wzgl. areszt zast., zawieszając wyk. kary na 3 lata. — Na 3 mies. aresztu skazany został za opór władzy Jan Zalewski z Białut. Podczas przesłuchiwania żony na placówce Str Granicz. przeszkadzał on w urzędowaniu przod. pp. Kęsikowi z Iłowa. — Z polecenia Starostwa sołtys Geryk w Nieostoi zamierzał u E. Zebrowskiego w Nieostoi wyegzekwować 5 zł. grzywny, przy czym Z. dopuścił się zniewagi, używając nieprzyzwoitych słów wobec władzy. Sąd wymierzył mu 50 zł. grzywny. — W procesie cyw przeciw Kozłowskiemu z Narzyma Marta Pruss zeznała pod przysięgą, że K. nie zapłacił jej komornego, aczkolwiek. P. komorne pobrała, co udowodn ono świadkami.

Za fałszywe zeznanie Sąd skazał ją na rok więz. 6 mies. więz. Na 2 tygodnie aresztu został skazany Stan. Rybicki z Działdowa za wyzwiska w biurze Zarządu Miejskiego pod adresem urzędników i groźbę pobicia ich. — Poprzednio skazany przez Sąd Okr. b. nadleśniczy Przyborowski z Dwukół na kilka mies. więz. za defradację na szkodę Skarbu Państwa, obecnie zam. w Sulejówku, odpowiadał za fałszowanie podpisów Felicjana Janowskiego i Jana Sychmellera z Narzyna, których podpisy umieścił na wekslach. P. zasądzony został na 6 mies. więz.

Uroczyste powitanie rekrutów.

Działdowo. W piątek 9 bm. odbyło się na placu koszarowym uroczyste powitanie rekrutów. W uroczystości tej poza przedstawicielami władz i urzędów brali udział przedstw. społeczeństwa, oraz harcerze. Do ustawionych w czworakach rekrutów patriotyczne przemówienie wygłosił dowódca garnizonu p. płk. Szramke, który dla uczczenia zmarłego Marszałka zarządził minutową ciszę.

Kurs kroju.

Działdowo. Przyjeżdża do Działdowa związkowa fachowa instruktorka kroju i brania miary. Opłata za 3-tygodniowy kurs wynosi 5 zł od kandydatki. Kurs rozpocznie się 23 kwietnia. Zgłoszenia i wpisy na kurs przyjmuje księgarnia p. Asmann Działdowo Rynek do dnia 20 kwietnia Dalsze informacje udziela się w księgarni.

Pożar.

Rybno. W czwartek, dn. 8 bm. wieczorem około godz. 21 wybuchł pożar w zabudowaniach p. Kornackiego w Rybnie. Spalił się dom mieszkalny i budynek gospodarczy Budynki te były ubezpieczone w Zakładzie Wzajemnych Ubezpieczeń.

Przyczyny powstałego pożaru dotąd nie stwierdzono, lecz Pol. Państw. prowadzi w tym kierunku energiczne dochodzenia.

Organizowanie mleczarni spółdzielczej.

Lidzbark. W niedzielę, 4 bm. odbyło się mies. zebranie Kółka Roln. w Lidzbarku, na którym m. in. poruszono sprawę założenia w Lidzbarku mleczarni spółdzielczej. Prezes Kółka, p. por. Królikiewicz, wskazał na korzyści, które osiągnęłoby rolnictwo przez ujęcie w własne ręce gospodarki tak ważnym działem, jakim jest mleko. Po dłuższej dyskusji, postanowiono przystąpić do zbierania wpłat na udziały, przy czym na razie wpłaty te służyłyby utworzeniu odpowiednich rezerw, przeznaczonych na ten cel przez przyszłych udziałowców. Chętni mają otwierać sobie konta wkładowe w miejscowym Banku Ludowym i w miarę posiadania gotówki dokonywać odpowiednie wpłaty na to konto. Każdy wpłacający otrzyma książeczkę wkładową z zastrzeżeniem, że gdyby do 1. 1, 38 r. spółdzielnia mleczarska nie została założona, będzie mógł każdy składane przez siebie pieniądze na przyszłe udziały wycofać. Poza tym postanowiono otworzyć ogólne konto funduszu założenia mleczarni, na które będą mogli wpłacać ci, którzy nie będą życzyli sobie otwarcia osobistego konta.

Do zbierania i opiekowania się nad składaną na ten cel gotówką wybrano komitet Funduszu Założenia Spółdzielni Mleczarskiej. Wysokość jednego udziału przyszłej Spółdzielni mleczarskiej ustalono na 10 zł, przy tym każdy byłby zobowiązany zadeklarować tyle udziałów, ile będzie posiadał krów. Dodatkowa odpowiedzialność za spółdzielnię nie jest przewidziana. Członkowie odpowiadali by tylko wpłaconymi udziałami.

Myśl założenia takiej placówki należy powitać z całym uznaniem dla inicjatorów.

Osobiste.

Lidzbark. Z dniem 2. bm. objął opróżnione stanowisko sędziego przy tut. S. G., z Tucholi przybyły asesor sądowy p. Witold Gollnik.

Podczas targu w Lidzbarku

8 bm. płacono za pół kg. masła 1—1,20, mdl. jaj 0,65—0,80 zł, kurę 1.80—2.80, kaczkę 2.20—3 gęś 4.50—7, ft. szczupaków 80—90 gr, drobne ryby 25—50 gr, ctr. kartofli 2.20—2.50 zł, ctr. żyta 12 50 zł, pszenicy 15—26 zł. Zboża siewnego zwieziono dużo.

Za bekony płacono 36—38 zł, ctr. tłustej świni do 48 zł i wytej, parkę prosiąt 24—30 zł, za warchlaka 14—18 zł. Przywóz świni b. duży. Popyt średni. Ogólny ruch targu był b. ożywiony.

KOMUNIKATY P. T. R.

Stacja knura zarodowego w Kiełpinach, Tylicach, Kurzętniku i Tuszewie.

Podaje się do wiadomości, że w miesiącu marcu br. Pomorska Izba Rolnicza założyła następujące stacje knura zarodowego:

2. W Kiełpinach u p. Machujskiego Fr. rasy Wielkiej Białej Angielskiej, 2. w Tylicach u p. Paplińskiego Jana, rasy Wielkiej Białej Angielskiej 3. w Kurzętniku u p. Wiśniewskie o Władysława, rasy Wielkiej Białej Angielskiej 4. W Tuszewie u p. Boryny Wojciecha, rasy Wielkiej Białej Angielskiej. Prócz powyżej wymienionych stacyj knura zarodowego został zatwierdzon knur prywatny typu bekonowego u p. Boryny Wojciecha w Tuszewie. Ze stacji knura należy korzystać w jak najszerszej mierze celem polepszenia materiału hodowlanego i bekonowego.

Odstawcom bekonów zwraca się uwagę na obowiązkowe pokrywanie swych macior knurami stacyjnymi, gdyż dowód krycia maciory knurem stacyjnym, który wydaje się przy pokrywaniu maciory, jest konieczny przy kontraktowaniu bekonów.

Bolesław Grochowski, Instruktor Hodowlany P. I. R.

Samochód w Drwęcy.

Brodnica. Dn. 8 bm. w godzinach popoł. wpadł do Drwęcy samochód osobowy, własność m. rzeźn. p. Waleriana Skwarskiego. Przebieg wypadku był następujący:

W garażu samochodowym znajdowały się 2 samochody. Otóż jeden wóz został za silnie wepchnięty na drugi. Wskutek naporu drewniana ściana załamała się. Garaż położony jest nad Drwęcą, samochód więc stoczył się do rzeki, skąd po żmudnych wysiłkach go wreszcie wydobyto. Na szczęście obyło się bez wypadku w ludziach, natomiast właściciel poniósł poważne straty, a to z uwagi, że cała ściana budynku się wyłamała i zagiął się dach.

Chłopiec pod kołami samochodu.

Toruń. Wstrząsający wypadek zaszedł w Toruniu. Oto 7-letni Kazimierz Walde usiłował przebiec jezdnię przed nadjeżdżającym tramwajem. W krytycznej chwili nadjechał samochód ciężarowy, czego przebiegający chłopiec nie spostrzegł i skutkiem tego wpadł pod koła samochodu. Odrzucony na jezdnię, doznał on poważnych obrażeń ciała oraz wstrząsu mózgu. Stan jego jest b. poważny.

Z dalszych stron Polski

Wielokrotny zbrodniarz zawiśnie na szbienicy.

Wyrok śmierci w Częstochowie.

Częstochowa. Ostatnio Sąd Okręgowy rozpoznawał sprawę 36 letniego Antoniego Gapy ze wsi Bugaj, który w dniu 23 października 36 r. podstępnie zwabił do swego mieszkania przejeżdżającego przez wieś włościanina z pow. radomszczańskiego, 60 letn. Adama Jachimczaka i zamordowawszy go kilku uderzeniami siekiery, a zwłoki zakopał w polu.

W toku dochodzenia w sprawie zabójstwa Jachimczaka wyszło na jaw, że Gapa w lutym 1935 zamordował swą kochankę Helenę Plutównę oraz jej dwuletniego syna, Ryszarda. Ponadto Gapa odpowiadał za niemoralne czyny względem 13-letniej córki Janiny.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego w przemówieniu swym przypomniał też, że w roku 1922 oskarżony skazany był za dezercję z wojska.

Sąd po dłuższej naradzie, uznał Antoniego Gapę winnym inkryminowanych mu czynów i **skazał go łącznie na karę śmierci.**

Smiertelny zastrzyk.

Zamiast insuliny zastrzyknęła sobie strychniny.

Warszawa. Wstrząsająca tragedia rozegrała się w mieszkaniu lekarza dr. Władysława Pr. w Warszawie. Żona jego, 24 letnia Aleksandra, zmarła wskutek zastrzyku strychniny.

Pp. Pr. pobrali się zaledwie przed rokiem. Wkrótce po ślubie p. P. uzyskał na Uniwersytecie J P. dyplom lekarza. Zaczął praktykować w zakładzie leczniczym na Mokotowie, a należącym do jego ojca dr. Piotra P.

Młodzi małżonkowie dopiero w ubiegłą sobotę powrócili z Zakopanego.

Mieszkali sami.

Onegdajszej nocy u dyrektora lecznicy dr. I. zjawił się przerażony dr. Pr. — Żona moja umiera! — zawołał.

Dr. I. udał się natychmiast do chorej. Stwierdził silne zatrucie strychniną. Doktorowa wkrótce zakończyła życie.

Okoliczności tragicznego wypadku przedstawiają się zagadkowo.

Dr. P. twierdzi, iż żona jego cierpiała od dłuższego czasu na silne ataki migreny. Leczono ją zastrzykami insuliny.

Onegdaj dr. P. — jak ptrzymuje — zabawił dłużej w lecznicy. Żona, mając silną migrenę, zrobiła sobie sama zastrzyk Zamiast insuliny zastrzyknęła sobie strychninę, gdyż nie wiedziała, że w podręcznej apteczce w fiolkach od insuliny umieszczono ostatnio strychninę i inne środki nasercowe.

Gdy dr. P powrócił do mieszkania, nie zorientował się na razie w sytuacji. Dopiero, gdy objawy zatrucia wystąpiły z całą wyrazistością, wezwał swego starszego kolegę.

Z polecenia prokuratora odbędzie się sekcja zwłok tragicznie zmarłej młodej kobiety.

Wyrodny ojciec zastrzelił swą 15 letnią córkę, stającą w obronie matki.

Lublin. Podczas sprzeczki pomiędzy małżeństwem Dąbczykami mąż chciał strzelić do żony, tymczasem 15-letnia córka Krystyna uczennica gimnazjum, zasłoniła matkę i kula ugodziła dziewczynkę, kładąc ją trupem. Dąbczyk oddał się sam w ręce policji.

RUCH TOWARZYSTW.

Lubawa. W niedzielę dnia 18. kwietnia 1937 r. o godz. 14,30 w lokalu p. Asta, przy ulicy Grunwaldzkiej, odbędzie się zebranie miesięczne Związku Hallerczyków, Placówki Lubawa. W programie ważne sprawy zainteresowanych członków Zarząd.

TAPETY

po niebywale zniżonych cenach

poleca

Księg. „DRWĘCA" Nowemiasto

Pojedynek wyborczy wygrał v. Zeeland.

W niedzielnych wyborach do parlamentu belgijskiego, które uchodziły poniekąd jako pojedynek wyborczy między premierem belgijskim Van Zeelandem, a rexistą Degrellem, zwyciężył ten pierwszy znaczną większością głosów.

Van Zeeland otrzymał 276.816 głosów, Degrelle tylko 69.342 głosy. Kartek białych oddano 18,358.

Znów niepokój walutowy?

Gwałtowny spadek franka.

Na froncie walutowym przez dłuższy czas był jakoś spokój. Ostatnio jednak dają się zauważyć ponowne zaburzenia. A mianowicie zaznaczył się ostatnio gwałtowny spadek franka. W związku z tym wszystkie dewizy obce wykazały w Paryżu gwałtowną zwyżkę. Mówią, że ta obniżka to celowa polityka rządu francuskiego, korzystna dla Francji. Z innej strony komentuje się ten spadek franka jako reakcję przeciw rzekomo zamierzanej rewaluacji (odwyższenie wartości w stosunku do złota) dolara.

Pomiędzy hitlerowskimi Niemcami a Austrią naprężone stosunki.

Incydent, wywołany przez ukaranie grzywną obywatela austriackiego, który złożył wieniec na grobie rodziców kanclerza Hitlera, wywołał wielkie naprężenie między oficjalnymi czynnikami Niemiec, a rządem austriackim.

Ryba żyworodząca — unikat polskiego morza.

Hel. Na polskich wodach terytorialnych zatoki Puckiej pojawiły się ostatnio ciekawe ryby, bardzo rzadko naogół łowione przez rybaków ze względu na znikomą ich ilość, t. zw. kwapy lub miętusy morskie (zoarces viviparus), które stanowią swego rodzaju osobliwość naszego morza, gdyż są rybami żyworodzącymi. Największe połowy tych ryb notowane były w roku 1925 i to w zatoce Gdańskiej.

Ani Arabowie ani żydzi nie chcą podziału Palestyny.

Wieści na temat możliwości podziału Palestyny na dwa państwa — żydowskie i arabskie — wywołało wielkie wzburzenie i u Arabów i żydów. I jedni i drudzy uważają Palestynę jako swoją niepodzielną całość.

I we Włoszech antysemityzm.

We Włoszech, gdzie odsetek Zydów jest nader znikomy, cicho było o antysemityźmie. Obecnie i tam od pewnego czasu na łamach prasy prowadzona jest ożywiona propaganda antyżydowska.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Wtorek, 13. IV. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Płyty. 15,15 Utwory fortep. i pieśni. 16.30 „Płyta za płytą". 17.00 „Dni powszednie p. Kowalskich" — powieść mówiona. 17.15 XII audycja „Sonaty skrzypcowe „Beethovena". 17.40 „Babsko kurocyjo" — wesoły obrazek. 18.10 Przemów. Okręg. Urzędu W. F. i P. W. Brześć n. Bugiem. 19 00 „Dyskutujmy" — „Po co chodzimy do kina"? 19.20 Józef Haydn: fragmenty z Oratorium „Cztery pory roku" (tr. z Wilna). 21.00 „Odgłosy polskie" — koncert. 22 10 „Beniowski w życiu i w literaturze" — szkic literacki. 22.25 Muzyka taneczna.

Sroda, 14 IV. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Koncert ork. salonowej. 15.15 Mozaika muzyczna. 16.10 „Strachy w bibliotece" — audycja dla dzieci. 16.30 Koncert chórów ludowych. 17 15 „Z naszych wspomnień muzycznych". 17 50 „Spokojne sumienie" — Rozmowa z przyjacielem". 18.25 Płyty. 19.20 „Słynni dyrygenci" — koncert. 20.05 Płyty. 21.00 „Portret Chopina. 21.45 Koncert kameralny. 22.25 Muzyka taneczna.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Wtorek, 13. IV. 12 50 Pomorska gazetka roln. 13.00, 15.15, 15.40, 16.30 18.25 Płyty (Henryk Wieniawski — z koncertu d-moll część II i III). 15.35 Zycie kulturalne Pomorza. 16 00 Rezerwiści powiatu chełmińskiego ćwiczą — reportaż.

Sroda, 14. IV. 13.00, 15.15, 15.40, 18.35 Płyty. 15.35 Wiadomości społeczne. 16.00 Poznajmy pisarzy pomorskich — dr. Władysław Łebiński recytacja. 19.20 „Dur i moll" — reportaż muzyczny.

Błogosławieństwo ks. Prymasa dla TCL.

J. Em. ks kardynał Prymas dr. August Hlond objął protektorat nad zbiórką na Dar Narodowy 3 Maja, na cele TCL i udzielił jednocześnie błogosławieństwa tej instytucji, kreśląc następujące słowa:

„Błogosławię i życzę dalszego pomyślnego rozwoju pracy Ruchu Oświatowego TCL., opartej o zasady nauki i Kościoła Katolickiego. Widzę w tej pracy piękny objaw patriotyzmu i wybitny czyn miłości bliźniego, wnoszącej przez oświatę w skołatanego ducha Narodu siłę prawdy, piękna i dobra. Dlatego sądzę, że TCL jest godne poparcia i serdecznie polecam je wszystkim Polakom.

Ks. kardynał dr. Hlond Prymas Polski".

Okres „Dni Przeciwgruźliczych trwać będzie do 30 4. 1937 r. Zapisz się na członka Towarzystwa Przeciwgruźliczego.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych za 100 kg

	Poznań, 10. 4.	Bydgoszcz, 10. 4.
Żyto	25.25— 25.50	25.75— 26.00
Pszenica	30.75— 31.00	31.00— 31.25
Jęczmień browarowy	26.75— 27.75	26.00— 27.00
Owies	22 00— 22.25	22.00— 22.25
Mąka żytnia 65 proc.	35.50— 36.00	37.75— 38.25
Mąka pszenna 65 proc	46 00— 46.50	47.25— 47.75
Otręby żytnie	16 00— 16.50	17.00— 17.25
Otręby pszenne grube	16.75— 17.25	17.75— 18.00
Otręby jęczmienne	16 00— 17.00	17.25— 17.75
Mak niebieski	72.00— 76.00	68 00— 72.00
Łubin niebieski	13,75— 14.75	13.25— 14 25
Łubin żółty	15.00— 16.00	14 50— 15.00
Rzepak zimowy	58.00— 59.00	58.00— 59.00
Gorczyca	30.00— 32.00	32.00— 34.00
Siemie lniane	57.00— 60.00	54.00— 57.00
Groch Viktoria	21.50— 25 00	22.00— 25.00
Groch Folgera	22 00— 24.00	22.00— 24.00
Peluszka	23.00— 25.00	22.00— 23.00
Wyka	22.00— 24.00	22.50— 23 50
Seradela	26.00— 28.00	23.00— 25.00
Koniczyna biała	85.00—125.00	100.00—130.00
Koniczyna czerw. sur.	100.00—110.00	95.00—115.00

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Ran w Nowymmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Majętność Rakowice

1. sprzeda jedną STODOŁĘ
z drzewa w dobrym stanie, papą kryta,
objętości 28 X 20 mtr. cztero sąsiekowa o dwu wjazdach

2. przyjmuje na pastwisko gęsi na warunkach według ugody.

Zgłoszenia Brunon Peka,
Majątek Rakowice.

Dnia 7 bm.
zgubiłem
książeczkę wojskową, którą unieważniam
Laskowski Franciszek,
Pacółtowo, pow. Lubawa.

Dzierżawa plebanki
Z powodu objęcia własnego gospodarstwa odstąpię dzierżawę plebanki w **Kurzętniku** pow. Lubawa. Ziemi około 75 ha.

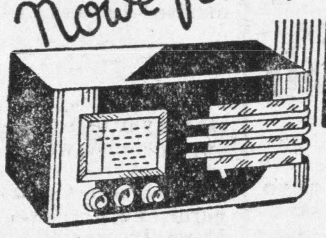
Nowe fonoplastyczne odbiorniki
TELEFUNKEN
Maksymalna selektywność, samoczynne regulowanie fadingów. Najnowsze lampy. Piękna nowoczesna skrzynka.
Na dogodnych warunkach od 20 zł mies. do nabycia w firmie
J. Truszczyński, Lubawa, Rynek 32|34. Telefon 94.

Szanownej szerszej publiczności z Nowego Miasta
uprzejmie podaję do wiadomości, że udzielę 10—12 proc. rabatu z ceny normalnej przy zleceniach w Brodnicy na farbowanie wzgl. czyszczenie chem. z powodu tego, że w Nowymmieście nie mam zastępstwa do przyjmowania garderoby.
Wykonuję powierzoną garderobę solidnie, szybko, a szczególnie bardzo tanio. Jedyna chrześcijańska firma, która wykonuje wszelkie zlecenia na miejscu.
Pralnia Chemiczna i Farbiarnia w Brodnicy
ul. Mostowa 7, właśc. K. Steiks.

Piłki
gumowe dla dzieci skórzane do siatkówki koszykówki, piłki nożnej oraz wszelkie inne artyk. sportowe
dostarcza tanio
Księgarnia „Drwęca"
Nowe Miasto.

Koszykowe meble
bardzo tanio na sprzedaż
Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy" w Nowym Mieście.

WALIZKI fibrowe i zwykłe
Teki skórzane
posiada stale na składzie w dużym wyborze
Księgarnia P. Głowackiego
w Działdowie, ul. Piłsudskiego 3.

NASIONA
KONICZYN i TRAW
WARZYW OKOPOWYCH
WARZYW OGRODOWYCH
pierwszorzędnej jakości
ostatniego sprzętu
poleca po cenach przystępnych
„Rolnik" Spółdz. roln.-handl.
Lubawa, tel. 39 Nowemiasto, tel. 49.

Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski

Fr. Bielawski, Brodnica n.Drw.
Telefon nr. 41.
Wykonuje
pomniki-grobowce
i wszelkie prace kamieniarskie i rzeźbiarskie w granicie, marmurze i piaskowcu także wszelkie roboty budowlane w terazzo. — — — — —

WYTWORNĄ
BIELIZNĘ DAMSKĄ
jedwabną - trykotową
oraz różne fasony PASÓW do pończoch — GORSETY
poleca
C. Kolasiński,
BRODNICA, Rynek 27.
Najtaniej - murowane

TAPETY
najnowsze desenie wielki wybór
FARBY
POKOSTY
LAKIERY
KREDA
PENDZLE
SZABLONY
w najlepszych gatunkach
poleca
NOWA DROGERIA
właśc. Wacław Truszczyński
LUBAWA, ul. Zamkowa 1
Telefon 37.

Tapety
FARBY
POKOSTY
KREDĘ
poleca najtaniej
Józef Cieszyński,
drogeria i skład farb
Nowe Miasto
Rynek 7 Telefon 62.

Skóry surowe
i to: cielęce
bydlęce
skopowe
wosk pszczeelny, włosie końskie w większych i mniejszych ildściach kupuje stale po najwyższych cenach dziennych
Składnica Skór
CZ. BALCEROWICZ
Brodnica n. Drw.
przy moście tel. 111.

Siodło
używane kupi
Gajdziewski,
Krzemieniewo.

Wóz wyjazdowy
2-konny sprzedam
Szulc, M. Bałówki.

Uczciwa
dziewczyna
umiejąca gotować potrzebna od 15 kwietnia 1937 r.
Łazarewiczowa,
Nowe Miasto, Łąkowska 10.

Chłopak
do koni i wszelkich prac potrzebny od zaraz
W. Gałuszewski, Lipinki,
k. Jabłonowa.

Kowala-maszynistę,
torfiarza potrzebuje od zaraz
Maj. Jakóbkowo,
p. Montowo.

Potrzebny starszy, samotny
urzędnik gospodarczy.
Zgłoszenia osobiste — odpisy świadectw
Majątek Ruda, p. Radomno,
pow. Lubawa.

Gospodarstwo
100 morg., łąki z torfem, własne drzewo budowlane z kompletnym inwentarzem lub bez, z powodu objęcia ojcowizny od zaraz na sprzedaż. Cena według ugody.
Fr. Węgrzynowski,
Koty, pocz Lidzbark
pow. Działdowo

Dom
z powodu przeprowadzki na sprzedaż
H. Giese, Nowe Miasto,
ul. Wierzbowa 3.

Dom
sprzedam tanio. Wiadomość u
K. Duchny, Lubawa,
Kuppnera 3.

Skład
z dwupokojowym mieszkaniem i kuchnią od zaraz do wynajęcia
Kopitzsch,
Lidzbark, Zamkowa 4.

2-pokojowe
mieszkanie
nadające się na mały składzik w dużej kościelnej wsi przy kościele od 15 kwietnia do wydzierżawienia
Konstanty Kwiatkowski,
Skarlin.

6 kop trzciny
sprzeda
J. Kozłowski, Tylice,
p. Montowo.

Truciznę
przez 3 lata sieję na moich gruntach we wsi
Władysław Szulwic, Jeleń.

Dłużyce
15 do 20 cent. średnicy sprzedaje tanio
Majątek Chełsty,
tel. Lidzbark 82.

Węgiel
wapno, cement, lepnik, papę, smołę, żelazo sztabowe poleca
Alfons Leski, skład żelaza
Lubawa, Grunwaldzka 10.

Drzewo opałowe
gromady zdatne na płoty, drzewo użytkowe, stale na sprzedaż we wtorki i piątki.
Majątek Cibórz, p. Lidzbark.

Wszelkie
dzienniki i czasopisma
żurnale mód
najdogodniej zamawiać
w Księgarni „DRWĘCA"
Nowe Miasto.

Prawdziwą zaś urodę zapewnia codzienna pielęgnacja cery kremem „Sekret Piękności". Idealne działanie tego kremu daje się już po paru dniach zauważyć. Rozszerzone pory kurczą się, wągry znikają i skóra odzyskuje świeżość, miękkość i gładkość. Puder „Sekret Piękności" o niezliczonych odcieniach podkreśla znakomicie indywidualną urodę.

Sprzedaż: Drogeria pod Lwem wł. Paprzycki, Lidzbark, Pl. Hallera